

Sposób zachowania w dzieciach
abychajów..

XVIII

<http://rcin.org.pl>

S P O S O B

4

Zafzczepienia w Dzieciach Obyczaiow y Nauk

P O D A N Y

Rodzicom y tym ktorzy się zatrudniaią pier-
wiaszkowym Ich przysposobieniem do tych
dwoch

Z A M I A R O W.

z Biblii Jozef Karwanicz
Bibliotek



w Krakowie 1784.

Drukiem i Kofztem Ignacego Grebla J. K. M. C.
i Głowney Szkoły Koronney Bibliopoli.

<http://rcin.org.pl>



Dii probos mores docili Juvente,
Dii Senectuti placidæ quietem
Romulæ (Polonæ) Genti date remq; prolemq;
Et Decus omne.

Horatius.

*Boże! Obyczajność pojętney młodzi Starość;
młodej spokoyność
Polskiemu Narodowi day dostatki, Potom-
stwo,
I w szelką ozdobe.*

XVIII. 1. 922.



W S T Ę P

Do Tego Pisma


Każdego Kraju Los w jakimkolwiek rządzie będącego, a tym bardziey w Republikańskim polega zupełnie na Przymiotach, lub Przywarach Obywatelow; w Ich albowiem mocy jest utrzymać Dobro Powściąchne, zapobiedz złemu, lub niešťczęśliwą Oycyznę uczynić. Na próżno utyskuiemy na czasy, lub okoliczności, gdyż tych różnice my sami czyniemy. Ciepło y zimno Powietrze odmienia, ale obrotami związkow ludzkich my iesleśmy narzędziem, my

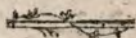
się przykładamy do niešťczęścia y zguby
Kraju: Czyli to że zaľugniemy na gniew Bo-
ski, czyli że nie mamy Przymiotow po-
trzebnych do dobrego Obywatelstwa. Od-
mieniac' wkorzenione w ludziach wady iest
Dziełem samey Wśzechmocności; zaľzczepiac'
dobre skłonności y obyczaje' w Dzieciach
iest Rzeczą y Obowiązkiem tak Rodzicom
iako y pierwiaľskowych Nauczycielow. Ci się
szczegulnie przyktadają do skutkow dobrych,
lub ztych; Do nich należy staranie y wia-
domość iak gruntować wczesnie w Dzie-
ciach Chrześcianańskie y Obywatelskie Cnoty.
Do czego abym Im dopomogł, wziąłem przed
się tę małą pracę moią do druku podać, bez mia-
nowania mnie kto iestem. gdyż w tym in-
ney nie zakładam korzyści, iak Publiczny
Pożytek.





CZĘŚC PIERWSZA.

ak do Rzeczy poznania Mowa iest pierwszym otwarciem, y środkiem y ta szczególnym sposobem różni ludzi od Zwierząt nierozumnych, tak starać się należy o to ufilnie Rodzicom y tym co Dzieci pielęgnuią aby nie słyżały złey wymowy, á tym bardziey słow nieprzystoynych, lub przekleństwa, za ktore Panowie gromić swych służących są ná Sumnieniu obowiązani, á więcey ieszcze przestrzegać tey zarazy w swoich Dzieciach. Wpajać zawczasu w umysł Dziecięcia należy, aby było dla wszystkich z uszanowaniem y z wdzięcznością dla tych ktorzy im dają dowody iakiegokolwiek około nich starania, przywiązania y grzeczności, aby było iak nayskromnieysze względem tego cokolwiek się dzieie nie podług iego woli, aby się szczególnie strzegło uporu, dąsania y wszystkich znakow gniewu. Znam że tego wszystkiego dokazać iest rzeczą bardzo trudną, ile w naturze skłonney do złego, ale też y to każdy przyzna, że te wady są wielce szkodliwe y że łatwiey iest ie ugasić, gdy się niecić zaczynają, iak gdy płomieniem się palić będą. Do tego wszystkie wykonania trudne, aby wstrętu nie miały, potrzeba ie przy-



przysłusować do kropli spadającej na twarde
 kamień, która z czasem y ustawicznym spad-
 ku swego powtarzaniem miękczy go y dziu-
 rę w nim robi. Małoby rzeczy na świecie
 wykonanych było, gdyby trudności nie zwy-
 cieżano. A gdzież ich zwyciężać bardziey na-
 leży, iako w potrzebie tak wielkiej wagi,
 gdzie idzie o dobre wychowanie, y o pożytki
 całego społeczeństwa tak co do szczęśliwości
 doczesnej, iako y wiecznej. Nie jestem ni-
 gdy tego zdania, aby gwałt Dziecięciu czynić
 sposobem ostrym, gdyż łagodnym wszytkiego
 dokazać można. Wchodzić w to należy wzglę-
 dnie iż Dziecie nie władnie sobą, przed o-
 świeceniem rozumu, tak że nie za swoim po-
 znaniem y przekonaniem idzie, ale raczej
 za biegiem krwi w żyłach płynącej, którey
 różność spadków, lub zatamowania czyni od-
 mianę w całej machinie dojrzałey, což nie
 uczyni w tey która jest latorością, która we
 wszytkich członkach prawie codzienną spra-
 wuje różnicę. Postrzegamy, że rośnienie zem-
 bow choroby jest przyczyną, iak nie ma,
 byż rośnienie wszytkich kości y członkow
 Trzeba więc mieć na to przyzwoity wzgląd
 aby, nie zawsze brać za upor nieposłuszeń-
 stwo dziecięcia, a przeto nie koniecznie na-
 glić go do poddania się, a przynajmniej wy-
 trzymać należy poki go nie minie to wzbu-
 rzenie, które w nim panuje.

Starać się należy, aby z iednego igrzyka
 ile możności, dwóch nie robić, to jest, aby
 nie uczzyć wprzod słow dziecinnych, pie-

szczo-

szczonych, a potym doskonałych. Za co bowiem dziecie nie ma mówić: Matka, Ociec, nie: Mama Tata, lub ieść, a nie papa, gdy te wyrazy doskonale nie są trudniejszy do wymowienia, od niedokładnych y niedoskonałych są iefzczę tym podobne: Ciucia, Ptapta y inne.

Błędliwie czynią ci, którzy zaczynają pierwey Dzieci uczyć mowienia Cudzoziemskiego, niż Krajowego, gdyż nasz język iak iest trudniejszy nad inne, tak Jego umiętność ułatwienie przynosi do innych; Przeciwnie, gdy się Dziecinny język do naszego Polskiego sposobu mowienia nie złamie, nigdy go potym nie nabędzie w tey doskonałości, iakiey wyciąga po nas Oczysta mowa. Czego iawnny przykład widzimy w Cudzoziemcach, z których żaden się prawie nie znalazł, aby z dobrą wymową nasz język umiał. Dwa tedy są oczywiste pożytki y dwie mocne przyczyny zacząć Dzieci uczyć języka Oczystego: Pierwsza, iż przez niego nabywają łatwości do obcych językow; Druga że późniejszy uczenie się języka Oczystego, nie może być doskonałe. Ta więc pocięcha dla Rodzicow, którą mieć mogą z slyszania Dziecięcia swojego mówiącego językiem obcym zbyt drogo zapłacona bywa. Do trzech lat, lub czterech Dziecie zwykło się uczyć gadać, od tych potrzeba Ich w Obyczayność wprawiać, gdyż iuż w tych latach łatwo Ich się przywary chwytają. Od dalać przywary, zaszczepiać Przymioty z wielką łagodnością potrzeba, aby Ci którzy, do tego

tego

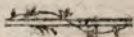


są Instrumentami, sami się przywarą niecierpliwości zarazonemi nie okazali; Trzeba się więc starać usilnie, aby tym złości nie pokazać w których widzieć iey nie chcemy. Y tak gdy Dziecie za kilkokrotnym łagodnym napomnieniem poprawy nie uczyni, nie usłucha, trzeba mu powiedzieć, że jest niegrzeczne y bydź grzecznym nie chce, że sobie nie zasługuje na to, aby było od Rodziców kochane, y od tych którzy są około niego. Gdy o co prosić będzie, mówić mu należy: Ze to Dziecie, które nie jest posłuszne Rodzicom y starszym, staie się niegodnym, aby w proźbach swoich wysłuchane było. Jeżeli ten sposób za pierwszym razem skutku nie przyniesie, powtórzony kilkokrotnie y wcześniej, zapewne będzie pożyteczny. Gdy się zaś napiera upornie czego niepotrzebnego, lub nieprzyzwoitego, mówić mu, że rzeczy złey się domaga, że Dzieci, które się takowemi rzeczami bawią niegodne są innych pięknych zabaw, że z tego co mieć chce, chorować będzie, może y umrze; na reszcie, odmówić mu wcale tego, czego chce y niepokazać względności na Jego usiłowania, a zapewne niczego potym natrętnie napierać się nie będzie. Aże Oycowie roztrągnięni są interesami, dla których nawet często od domu oddalać się muszą, przeto Matki łatwiej się staraniem o Dzieciach zatrudniać mogą. Do nich więc należy, aby Dzieci pierwsi poznania rzeczy poświęciły Bogu y Religii, którą przez Chrześc. S. przyjęli y zasłuli w ścisłe obowiązki z Bogiem y Kościołem Jego

Świątym; Trzeba więc dać Im poznać, że jest Bóg który Im dał życie, że Go przez modlitwę czcić za to potrzeba, y dziękować za wszystko cokolwiek do Ich życia jest potrzebnego, gdyż nie od nikogo mieć nie mogą bez woli Pana Boga; Ze Ten Bóg iako sam jest nie-kończenie dobry, tak Ci którzy źle czynią niegodni są Łaski Jego, a nad wszystko Ci, którzy Rodziców y swych Przełożonych nie szanują y nie słuchają, gdyż Ci Im zawsze dobrze życzą y radzą, a równych sobie iako bliźnich nie kochają. Ze Bóg jest na każdym miejscu y widzi wszystko. Cokolwiek czy niemy złego, lub dobrego, ukryć się przed nim niepodobna, w Kościołach jednak obrał sobie mieszkanie szczególniejsze w tych trzeba się iak nayskromniey zachować y iak nayspokorniey modlić dla czego potrzebą umieć Pacierz, czyli modlitwę powszechną. Dziesięćoro Bożego Przykazania, Artykuły Wiary S. wiedzieć koniecznie potrzeba. a Inadewszystko bez których wiadomości y w nich Wiary mocney zbawienia osiągnąć nie można, to jest:

1. Ze Bóg jest jeden we trzech Osobach a te są: Bóg Ociec, Bóg Syn Bóg Duch S.
2. Ze Bóg jest Stworca Nieba, Ziemi, ludzi y wszystkiego; za dobre uczynki daie nagrodę wieczną w Niebie, a za złe karze wiecznie w Piekło,
3. Ze Syn Bożki Chrystus Pan, druga Osoba Troycy Przenajświętszey stał się Człowiekiem.
4. Ze Dusza Człowieka nie umiera, ale jest nieśmiertelna.

5. Ze



5. Ze bez Łaski Pana Boga y Jego pomocy zbawienia osiągnąć nie można.

Po tych założonych fundamentach ma się starać Matka o powierzchowną Dziecięcia układność, aby w czasie potrzebnym zgałiła niektóre sprawy y poruszenia ciała, iakie są: Płacz zbytńi, krzyki, skakania nieprzyzwoite, ręką. lub głową kiwania, y tym podobne. Matka staraniem swoim ustawicznym w to potrafić może, że Jey Dziecie weźmie na siebie taką postać, iako przystoi y wprawi członki swoje do tego poruszenia, że głowę trzymać iak potrzeba y ramionami ruszać, iak należy, chod y całe ułożenie ciała tak miarkować będzie, aby niczyich oczow nie obraziło.

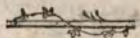
Podział czasu dniowego iest wielkim załatwieniem porządnego prowadzenia Dziecięcia do dobrego y zapobieżeniem straty czasu, tak w wieku dojrzałym, iako y Dziecinnym. Początek więc dnia poświęcony bydź powinien na oddanie winney Czci Bogu, przez udanie się do Niego zaraz po obudzeniu dziękując Mu za to, że nas przez noc od przypadku zachował, y prosząc, abyśmy przez dzień bezpieczni od niego byli, a nad wzyśko, abyśmy nic takowego nie czynili, co się Jemu nie podoba, to iest nie złego, gdyż Bóg same Cnoty lubi y one nadgradza.

Potym ubrać Dziecie należy, dopóki samo się ubierać nie będzie mogło, trzeba albowiem

wiem wcześniej się każdemu przyzwyczaić, aby sam tobie był sługą y mógł się w potrzebie obe yść bez usługi. Ubiór Dziecięcia powinien być iak nayskromniejszy, aby wcześniej do niepotrzebnych strojów chęci nie nabierało ale oraz ten ubiór powinien być iak nayochoźniejszy, przestrzegając wszelkich brudów, nie ochędostwa, ganić zawsze gdy sukienkę zwala, mówiąc, że tak ci tylko czynią, którzy się podłemi robotami bawią y dla tego ci nie bywają w pokojach, ani mieszkają w Pałacach, ale w ubogich chałupkach y w uboŃstwie żyją, nie idzą iak chleb suchy, lub kasze. Lubo zaś tych wygod co my nie mają, gardzić nimi nie należy, nayprzod, że są ludzie, iak my i bliźni nasi powtore, że nas zastępują w ciężkich robotach do naszych wygod koniecznie potrzebnych. Dziękować winniśmy Bogu, że nas w podobnym niedostatku stanie y tak pracowitym nie umieścił. Gdy zaś nas Bog w dostatku y wygodach różnemi uczynił, trzeba, abyśmy y my przez ochędostwo, Obyczaję y wyższą wiadomość rzeczy starali się być różnemi.

Ubrawszy się ma Dziecie śniadaniać, a potym zabawiać różnemi wyobrażeniami rzeczy do jego wiadomości potrzebnych y do pojęcia przyŃstufowanemi naprzykład: jeżeli ma zaczynać poznawać litery, trzeba mu dać na tabliczkach wszystkie litery malowane, niech że ie nayprzod porządkiem układa, potym bez porządku, mianując iednak każdą iak należy, niech z tych tabliczek układa sobie budki y co

mu



mu się podoba, aby ie polubiło, iako rzecz do zabawki służącą. Gdy litery pozna, niech z nich układa Imię Boskie, Imię Najswiętszey Panny Maryi, Imię Świętego, lub Świętey, ktore wzięło na Chrzcie Świętym. Nazwisko swoie, mięysce gdzie mieszka y tym podobne.

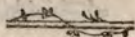
Gdy pisać będzie miało zaczynać trzeba mu zrobić tabliczki na których mają być litery w głąb wyrżnięte, lub dziurkowato wydrążone, ná tych więc dołeczkaeh niech iakie ziarka układa tym porządkiem, iak się litery piórem ciągną, niech ie potym ołówkiem na papierze kopiiuie, lub kredą ná tablicy, do czego w początkach można mu dopomoc, porobiwszy litery z kropek złożone; w takie opisanie się wprawiwszy będzie mogło piórem na papierze pisać.

Toż samo uczynić należy z nauką liczby. Tak czyniąc bawić się będzie Dziecie y uczyć.

Biegać Dzieciom iest naturalna y pożyteczna, trzeba Ich przeto codziennie wysyłać na przechadzkę, á czasem na przeiaszczkę nie upatrując koniecznie czasu pięknego, gdyż Ich do różnych gatunkow powietrza wczesnie przyzwyczaić potrzeba, aby Im potym iakowa odmiana szkodliwą nie była.

Na tych Przechackach, lub Przeiaszczkach, trzeba Im pokazywać wszystko cokolwiek pod oko podpada; jezeli są w Polu, mówić Im o gatunkach zboż y one pokazywać, o rodzajach
Zioł,

Zioł, Kwiatow, Robaczkow, Ptakow, Bydłat, z tą uwagą, że to wszystko Pan Bóg stworzył dla potrzeby y wygody Człowieka jeżeli są w Ogrodzie gatunki Drzew, Owocow, Kwiatow iarzyń &c. jeżeli nad wodą mówić Im o Rybach, Rzekach, Stawach, Morzu y tak podobnie o innych rzeczach na różnych miejscach. A lubo Dzieci w początkach ani tych rzeczy poznawać dobrze nie mogą, ani się nad niemi zastanawiać, mają jednak ciekawość wiedzenia y chociaż nie mają do tego dostatecznego rozumu, mają jednak łatwe przyłgnięcie pamięci, która w wieku dojrzałym, w czasie potrzeby y na swoim miejscu wszystko Im do Ich myśli użytecznie przyniesie y poda. Niewiadomość zaś rzeczy na które Dzieci patrzą, y które Ich otaczają przyrównywa Ich do bydłat nierozumnych, co dopiero myśleć, gdy się ta znajdzie w wieku dojrzałym? Czyli Dzieci obiadują osobno, czyli z Rodzicami, potrzeba, aby iedzenie swoje poprzedzili modlitwą, y to Im dać poznać, że ta modlitwa nie dla zwyczaju czynić się powinna, ale iako wszystko od Boga pochodzi, tak y to co ma pożywać. Przy stole nie ma się Dziecie napierać niczego do iedzenia, ale tym się kontentować, co mu będzie dane, mówiąc mu, że samo nie jest ieszcze wiadome, co jest dla niego dobrego, a' co szkodliwego. Matka zaś lub osoba, w ktorey jest staraniu Dziecie, ma się go zapytać, czyli sobie życzy tey, lub inney potrawy o którą Dziecie prosić powinno y za odebraniem podziękować, y tak ma czynić we wszystkich swych



swych potrzebach; należy mu albowiem to dać poznać, że nic swego nie ma, iak nie z sobą nie przyniosło przychodząc na świat, ale wszystko co mu dać jest po Bogu Rodzicow Jego. Służący y Domowi nie są dla niego, ale muchętnie usłużą, gdy się z nimi grzecznie obchodzić będzie: Przestrzegać tego pilnie uależy, aby Dziecie nigdy rozkazow nie dawało, gdyż przez te nabywa wzgardy dla służących, a pychy dla siebie y zbyt wczesnego panowania. Porządne y ochędożne iedzienie jest bardzo potrzebne, do tego więc wczesnie przyzwyczaić Dzieci należy.

Po Obiedzie poszukiwać Dzieciom potrzeba iakowey zabawki, naprzykład: Granie na iakim Instrumencieku, który żadney umiętności nie wyciąga, to jest na iakim pozytywku który się korbeczką obraca, składanie budynekczku z drewnienek, do czego można mieć kawałki drewna zakarbowane tak, żeby się składały, zaczawszy od przyciosek, aż do wiązania, każdą zaś część należy mianować właściwym nazwiskiem, Podobnież można most składać, lub młynek tak wodny, iak wietrzny y ten, którym zboże chędoży, tak że Bramke, Kościołek y Ołtarzyki Temi lub innemi rzeczami ubawi się Dziecie y nauczy iak y z czego się składają budowle. Można do tego przydać kregielki, łuku nie mogącego nic zepsuć, lub inne gry przez ktore nabywa się zręczności. A w tym bez powiedzenia Dziecięciu, że się ma uczyć, tylko iakby mu się zabawka



odmienić miała, podać mu tabliczki z literami. Później ma nastąpić podwieczorek y przechadzka z podobną uwagą, o jakiej się wyżej namieniło.

Do Spania Dziecie idąc powinno przez modlitwę dziękować Panu Bogu, że go przez dzień od przypadku zachował y prosić, aby noc szczęśliwie przebyło.





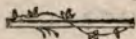
CZĘSC DRUGA.

Przcćwiczone Dziecie w czytaniu y Pisaniu trzeba do innych wiadomości spofobic, to iest dawszy Mu dobrze poznać, że Bog iest Jego y wśzystkich Rzeczy początkiem y Stworcą, trzeba Go uczyć, że iest y Prawodawcą, dał bowiem ludziom Prawa podług których gdy się nie zachowuią nieszczęśliwemi są w tym y w przyszłym życiu, w tym, że się sami przestępnemi uznawać muszą, y od ludzi za takich bywaią osądzeni; w przyszłym życiu, że Ich Bog sprawiedliwy karać będzie, iezeli przez Sakrament Pokuty, to iest przez wyznanie swego przestępstwa przed Kapłanem, fczery żal, pokutę, odpuszczenie przez Kapłana dane y uczynioną poprawę Boga zagniewanego nie przeblagaią. A w tym nauczyć Dziecie należy iak się ma pożytecznie spowiadać y iak do Stołu Pańskiego przystępować.

Prawa te podług których sam Bog każe nam się zachować y żyć iuż Dzieciom powinny bydz wiadome, gdy się uczyć poczeli Katechizmu, to iest w dzieściu Przykazaniach zamknę-



kniętego. Podobnież y Kościelne, które ten Kościół przepisał, którego Bóg jest ustanowicielem y Nauczycielem, który nie tylko upaść nie może, ale nawet niczego nauczać, coby się Panu Bogu nie podobało y nam do zbawienia nie było pomocno, gdyż Bóg przyobieczał, iż nie odstąpi swojego Kościoła, aż do skończenia świata; Czego dotąd widzimy iawne skutki, iż Go ani naywiększe Mocarstwa, ani bnnaty ludzi przewrotnych, a niewiernych obalić nie zdołały od tak dawnych wieków. Te zaś Przykazania Kościelne zachować każdy z żyjących Katolików tak się przy Chrzcie Świętym obowiązał, że go żadna wymowka od nich uwolnić nie może, ani nawet ta, że gdy go chrzczono w dzieciństwie nie miał żadnego tego poznania, co z nim czyniono, gdyż przyzedszy do pierwszego światła rozumu, gdy się wyznaie bydź Katolikiem, podług Praw Boskich y Kościoła Katolickiego zachować się powinien, gdy trwa w zasięgniomych ná Chrzcie S. obowiązkach. Czyliż mieszkaniec, Miasta, lub Kraiu, lub Zgromadzenia iakiego może się wyłamywać z obowiązkow ustaw y Praw miejscowych, lubo to jest słabe podobieństwo, gdyż Praw Boskich z ludzkimi równać nie można. Zachowaymy Te Święte Prawa, a będziemy dobremi Katolikami, Bogu y ludziom miłemi, Oyczyźnie y Społeczeństwu pożytecznemi, oraz niezawodnie szczęśliwemi. Szacować nas będą nawet ci, którzy pod tym Prawem żyć nie chcą. Uzbroidć Dziecie należy

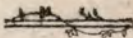


naprzeciw wszelkim przeciwnościom, to jest nauczyć go, aby wszelkie przykrości wprawiało się Panu Bogu offiarować za swoje błędy y występki, gruntując się na tey nayszytszey uwadze: Bez woli Boskiey nie się nie dzieie tak na Niebie, iako y na Ziemi, przypadłą dolegliwość Bóg zesłał, a Bóg sprawiedliwy; Nie przyjąć jey z cierpliwością, jest to buntować się przeciwko Bogu, zasługować ná nową karę, y tę bez żadnego pożytku y folgi ponosić. Przykrość przykrością zostanie, występki się nie prześlaga y sprowadzi inne ukarania. Inaczej cierpliwość stanie się miłą Bogu offiarą, y pewną cierpliwemu przyniesie nadgodę. Te skutki przynosi cierpliwość nie tylko względem Boga; ale y względem ludzi.

Tu czas dać poznać dziecięciu początek świata y jego Epoki zacząwszy od Stworzenia Nieba y Ziemi, które to potrzeba mu okazać na większych deszczułkach malowane, niżeli litery, tak naprzykład: Niech będzie Oyciec Przedwieczny świat stwarzający odmalowany w świętnych y pięknych kolorach z podpisem *Stworzenie Świata*, potym *Stworzenie Człowieka*, *Zwierząt*, *Ptastw &c.* *Wygnanie z Raju Adama y Ewy* za iedno nieposłuszeństwo, a ztąd zaciągnięte winowactwo ná cały Narod ludzki, które nie może być w każdym człowieku zgładzone, tylko przez Chrześć, Święty. Potym Arka Noego oznaczająca Potop świata, który Pan Bóg zesłał ná wykorzenienie złych ludzi, *Praw. Jego się niebojących*, wcale złych y nie-

y niecnotliwych; jednego tylko Noego z Dziećmi, iako Człowieka sprawiedliwego zachował. Offiarę Izaaka, á w tym wielkie postuszeństwo Abrahama. Uwolnienie Żydów z niewoli Egipskiej przez Moyżesza, iako na ow czas iednego Ludu, który czcił y uznawał prawdziwego y iednego Boga. Przeyście tego Ludu cudowne przez morze, zatopienie w nim Faraona w pogón za Żydami idącego. Prawa Boskie, to iest dzieścioro Przykazania od Boga przez Moyżesza dane, które dotąd są Prawami nazemi-Przyście Chrystusa Pana ná Swiat. Niektóre cuda, śmierć, zmartwychwstanie y w Niebowstąpienie jego. Zburzenie Jerozolimy. Założenie Kościoła S. przez Chrystusa Pana, najprzód w Osobach Apostołów y Opowiadaczów Wiary S., utrzymanego dotąd Tegoż Kościoła przy Głowie jego widzialney Papieżu, czyli Oycu, wszystkich wiernych, przy Biskupach, Kapłanach y wszystkich w tymże Kościele S. zostających, tak przez przyięcie, iako y wyznanie Wiary S. Katolickiej Rzymskiej. Niech te wszystkie Tabliczki, czyli Obrazki bywają porządnie układane y ustawiane, áby Dziecie wprawiało się do tego co było w dawniejszych, á co w późniejszych czasach, y co po czym nastąpiło.

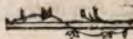
Podobnym sposobem można Dzieci wielu rzeczy uczyć, iako to: Wiadomości Przodków Ich Familii, przez tych Portreciki z podpisem. Początków y Epok Historyi Krajowej, Miałt znaczniejszych tak w Kraju, iak y za Granicą.



Znakomitych ludzi ná świecie y w Oyczyźnie. Do czego łatwo znaleźć Malarza, któryby to podług famey potrzeby wykonał; wszakże kofztownieyfza iest malować Pokoie, a mniey pożyteczna. W Książce pod tytułem: *Gry Nauk dla Dzieci* iest wiele podanych sposobow pożytecznych y łatwych do wykonania.

Przy tym wŹszytkim Obyczayność powinna mieć dla siebie Źczegulne mieysce y oko. Przestrzegać więc należy w Dziecięciu, aby do niego nie dopuŹczać wŹszelkich niecnot y przywar, á poŹtrzeżŹszy ie zaraz im zapobiegać; UwaŹać w naymnieyfzych rzeczach Źkłonność, tak w zabawach, iako y obcowaniu, Źtarać Źię one oddalić, czym innym Dziecię zabawiając, nie dając mu nawet tego poŹtrzegać, bez ofzukiwania iednak, bez wyŹstawiania białego za czarne, á tym bardziej bez zmyŹslania przed niemi, bez zdradzania go, gdyŹ takie przykłady, natura ludzka Źkłonna do złego lubi naŹladować. Można albowiem łatwo innemi sposobami zaprawić guŹt Dziecięciu do dobrego y nieŹmak do złego. Serce iak nayczuŹŹsze należy w nich formować, przez wzbudzenie do litoŹci nad nieŹzczęŹliwemi, przez okazanie ukoutentowania z cudzey pomyŹŹności, iako bliźniego; Przez opowiadanie prawdziwych Przykładow, ktore Źię teraz, lub dawniey Źtały, czyli to w okolicy, czyli w Kraiu, czyli za Granicą, uczynić Ich wiadomemi znakomitych przykładow miłoiŹci Dzieci ku Rodzicom y tych do dobrych Dzieci, dowody chwalebne Przy-

iaźni, miłosierdzia nad bliźnim cierpiącym, tak dla zaratowania onego, iako y na zawdzięczenie Bogu, że nas w podobnym stanie nie umieścił. Przykłady Pobożności, Męstwa: z którym Święci Męczennicy za Wiarę Chrystusową życie łożyli, z którym dobrzy Synowie Ojczyzny, za nią się zastawiali. Postępki dobre okazane w innych Dzieciach, iak naybardzidy wychwalać, á przywary ganić. Nad wszystko obalać y potępiać niedowiarkow, iak naywiększą na świecie zarazę, nienawidzoną od Boga, szkodliwa ludziom, gdyż Ci co Praw Boskich nie zachowują y nie uznają, iak mogą ludzkie wypełniać? Będąc nieprzyjaciółmi Boskimi, iak mają być ludzkiemi? Czynią się pocziwemi przed ludźmi, niewdzięcznemi Temu, który im dał życie, y wszystko; albo wyznają: że Bog jest, ale nie dla nich, gdyż nie znają Go byź Dobroczynnym, za nie Mu dziękować nie chcą, ani Go o łaski do zbawienia konieczne proszą. Lub takiego chcą mieć Boga, któryby niedbał o swoje stworzenia y był obojętny na dobre, lub złe czynności. Tych poczwar wystrzegać się mają wszystkiemi sposobami, tak starsi, iako y młodsi. Ta to zarazą raży społeczeństwo, Kraie do zguby przyprawia. Gdy nie masz w takowych ludziach miłości Boga, nie masz zapewne miłości Rodziców krewnych, Przyjaciół, ani Ojczyzny. Jeżeli są tego iakowe słabe przykłady, to nie dla innego końca, iak dla nagrody, lub chluby. Miewają y źli szczęście, ale niewyśluzone y pe-
wnie

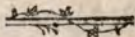


wnie dla tego, aby bardziey czuli ciężar kary, którą im Bóg gotuie. Używa za instrument iednych, dla ukarania drugich, pozwala im zwycięstwa y potęgi, którą potym iak słomę łamie y pali. Mamy tego iawne y rozliczne w Historji przykłady: Wszakże Nabuchodonozor był potężny y Antyoch straszny, á obydwu marnie zgineli. Przywarę skapstwa y rozrzutności trzeba Dzieciom, iak nayiaśniej ná widok wystawiać, przywołując przykłady do iakiego nieszczęścia, te wielu ludzi przyprowadziły. Coż dopiero ogadywanie, czernienie sławy cudzey, pokrzywdzenie w czym kogo; nierzetelność, wada szkodliwa samemu nierzetelnemu, gdyż w naygwałtowniejszey potrzebie wierzyć mu nie będą y umkną pomocy. Są to wszystko naypotrzebniejszye ziarna, ktore siać należy na Dusz y Sercu Dziecięcia, przez częste iemu onych powtarzanie, ale bez gdyrania ustawicznego, bez naprzykrzenia, y wczasie upatrzonym, gdy ich spokojnie słuchać może.

Ma Dziecie wiedzieć, iak trzeba kochać Oyczynę, ro jest miłością, byź o tym iak naygruntowniej przekonany, że o jey Dobro y uszczęśliwie powinien się każdy Obywatel iak nayusilniej starać, pewnym będąc, że w nieszczęściu Publicznym, nikt szczęścia pewnego y stałego nie znajdzie; że żyć w uciemnionym Kraiu, iest to zawfze umierać, Bronic Oyczynę od wszelkich napaści, maiątkiem y życiem, iest konieczną każdego powinnością y potrzebą. Miłość Dzieci ku Rodzicom y

krewnym, lubo iest wrodzona należy Im iednak to przekładać, że iest od nich przez wdzięczność winna, což bowiem dla nich Rodzice troskow nie ponoszą, siła sobie zarrudnienia nie dają, tak co do Ich pielęgnowania, ćwiczenia w obyczajności y naukach, zachowania y pomnażania majątku dla Ich korzyści, często z uymą własnych wygod y z uszczerbkiem zdrowia. Co to za Dobrodzięystwo? á zatym iakiey wyciąga miłości y wdzięczności? Krewnych miłowanie iest pierwsze po Rodzicach, Ci albowiem często zastępuią Ich miejsce, przykładają się różnemi sposobami do Dobra y uszczęśliwienia swych powinowatych, w Ich pomocy naybliższa po Rodzicach y famych Rodzicow nadzieia. Oni są naypzwniejszy nasi Przyjaciele, bo Ich wiązać do nas może nie tylko Dobroć terca, ale y węzeł pokrewieństwa. Nic nad to pewniejszygo, że kto nie umie przywizać się do krewnych zapatruiąc się na nich, iako na powinowatych y Przyacioł, nie potrafi bydz nikomu prawdziwym przyacielem, bo kogo dwa powody nie nakłaniaią do czynności, tym mniey ieden z nich skutkować może.

Nauczyć ieszcze Dziecie potrzeba iak maczieć y szacować Zwierzchność y tych ktorzy się przykładają do Jegó Dobra, tak tych, ktorzy mają staranie o ćwiczeniu Jego roznmu, iako y wygody ciała, tym albowiem wwszytkim winna iest wyplacać się czią przynależytą nizeli przyidzie do sposobow innego Im

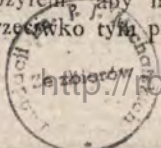


zawdzięczenia. Coż mówić o obowiązku czci y szacunku Duchownych, iako Sług Bożkich, Ministrow Ołtarza S., iako tych bez których pomocy, ani Boga przebłagać nie można, ani być uczestnikiem SS. Sakramentow. Jeżeli szacujemy tych, którzy nam dopomagają w Interesach doczesnych, iakże nie mamy mieć czci y szacunku dla tych, którzy się przykładają do naszego zbawienia. Zapewne ci co tego szacunku nie znają niedbają o pożytki zbawienia, których bez Kapłana osiągnąć nie mogą. Coż dopiero mówić y czynić należy, tam gdzie najswiętszy y naywyraźniejszy Wyrok Sędziego Prawodawcy Chrystusa Pana, który jest takowy: *Kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mną gardzi* (1) *Bydźcie posłuszni waszym Pasterzom y poddajcie Im się.* Mówią niektórzy że dla tego Duchownych nienawidzą, że Ci powinności stanu swojego nie zachowują, że się z ich Darow żywią, że się z nich bogacą. Co do pierwszego, wady niektórych, całego stanu dotykać y oczerniać nie powinny, gdyż podobny wniosek możnaby uczynić względem innych stanow. Co do drugiego: Dary Pradków nie są Darami następcow, a jeżeli są Dawcami, zauiąc tego co uczynili końcem pobożności, utracają nadgodę. Szacujemy Lekarzow Ciała y choynie Ich nadgradzamy, a Lekarzow Duszy lekce sobie ważemy, byź koniecznie musi, że zdrowie doczesne bardziey

miłu-

(1) *Luc. x. 16.*

miuiemy, iak zbawienie y uszczęśliwienie wie-
 czne. Ktokolwiek posiada włości 'obiął ie z
 obowiązkiem wyplacania Daniny Duchowney,
 nie weszła ta nigdy w szacunek Dobr, á zatym
 nie iest własnością Possefisorow. Są nawet te
 Daniny zabezpieczone y obwarowane wfty-
 ftkich Kraiow Prawami, gdziekolwiek iest ia-
 kakolwiek wiara, to iest gdzie tylko są ludzie
 pod Prawem żyjący. Zdaie się niektórym, że
 albo chcą mieć wiarę bez Kapłanow y Nau-
 czycielow, albo raczey chcą żyć bez wiary.
 Jako albowiem Woysko nie może być bez
 żołnierzy, tak kościół y Wiara bez Kapłanow;
 Ani nawet rozsądnie myśleć można, że na sa-
 mych Plebanach przestać należy, gdyż żaden
 stan na świecie utrzymywać się nie może y
 być pożytecznym społeczności, bez różności
 stopniow, urzędow y władzy. Gdy wytyka-
 my palcem cudze, lub Duchownych występki,
 tym samym skazujemy nasze, gdyż iestemy
 obmowcami, postępujemy przeciwko Przykaza-
 niu Boskiemu, bo przeciwko miłości Bliźniego,
 á coż nad to gorzszego? Zostawmy czułości
 Zwierzchności przestępstwom podległych, á sami
 o sobie miejmy więcej starania. Przecież ten
 Duchowny nas nudzi, który z obowiązku swo-
 iego gani nasze czynności, który grozi karą
 Pana Boga, który mowi, że bez zachowania
 Przykazań Boskich zbawionemi być nie może-
 my, Dla tego tu szczegulniey te ostatnie uwa-
 gi przełożyłem, aby młodź uzbroiona być
 mogła przeciwko tym przesądom, które w star-
 szych





złych zdarzy jey się przestrzegać. Zdaie mi się bydź rzeczą pożyteczną, że tu przydatne bydź mogą przestrogi, które dał S. Ludwik Król Francuski Filipowi Synowi y następcy swoiemu, z których wiele dobrego ku korzyści Syna, każdy Oyciec użyć może, przeto wyięte z Historii Francuskiej tu ie wykładam:

Synu moy naymilszy: nayprzod cię upominam, abyś Boga kochał z całego serca twego, y ze wszystkich sił twoich, albowiem bez tego zbawienia mieć nie możesz.

Strzeż się wszystkiego, co się Bogu nie podoba: Bądź gotow iak naywięcey ciepieć, nawet y samo męczeństwo, niżeli popełnić grzech śmiertelny.

Znoś wszystkie utrapienia z pokoiem, pokorą y dziękczynieniem Bogu. W szczęściu się nie podnoś y nie zażyway go na złe.

Obierz sobie cnotliwych y rostopnych sumnienia Rządew, y Im powierzay sumnienia Twoiego, aby cię nauczyli, czego, y kogo się maż strzec; Rządcami postępuy z pokorą y uszanowaniem, aby śmieli ci prawdę mowić y szczerze cię upomnieć.

W Kościele nabożeństwem się zabawiay, á nie rozmowami, lub dwornością oczow.

Bądź serca litościwego nad nędzą ludzką y ratuy ile będziez mógł ubogich.

W niepokoju sumnienia y smutku wynurz się ze wszystkim twemu Rządcy sumnienia.

Towarzystwo twoie y obcowanie, niech będzie z ludźmi poczciwemi, á złych się strzeż.

Nie

Nie dopuszczay ani żartow nieuczciwych, ani obmowy.

Przeciw Bogu y SS. Pańskim, nie dopuszczay, aby kto nie tylko bluźnił, ale lekko-myślnie co mowił.

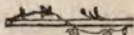
Względem Poddanych sprawiedliwość doskonala zachoway. W sluchaniu zaś skarg nakłaniay się bardziey na stronę ubogich, poki prawdy nie doydziesz.

W uskarżaniu się na Twoich Namiestnikow y urzędnikow, nakłaniay się raczey na stronę uskarżających, poki prawdy nie doydziesz.

Nie bądź łakomy na cudze y to co masz iakimkolwiek sposobem, staray się powrócić iak nayprędzey.

W rzeczach wąpistych, ciemnych, radz się ludzi uczonych y roztropnych.

Stayay się, aby poddani Twoi nie skarżyli się na niesprawiedliwość, uciężenie, nie pokoy, a zwłaszcza osoby duchowne y Kościelne. O Filippie Dziadu naszym tę mamy wiadomość: Ze gdy Dworzanie y Raycy Królewscy przekładali mu, że Kościelni wiele szkody Królowi czynili, przywłaszczając sobie niektore Prawa Króleskie, czemu się wielu dziwuie, że Król na to milczy. Odpowiedział: Wierzę ia temu co mowicie, ale uważając Dobrodziestwa Boskie, ktoremi mnie Bóg obdarza, raczey chcę przez szpary patrzeć, a niżeli między mną y Kościołem rozruch iaki czynić, y zgorzzenie dawać; Kochay więc Synu Duchownych y zachowuywaj Ich w pokoiu, Wspomagay ubo-



ubogich Zakonnikow, á zwłaszcza tych, którzy chwale Bożkiej bardziej służą.

Względem Rodziców z wszelką czcią sobie postępuj, y z uszauowaniem zachowaj Ich rozkazy, y napomnienia.

Urzędy Kościelne poruczaj osobom godnym, podług rady ludzi duchownych, y tym dawaj godności y dochody Kościelne, którzy nie mają ieszcze żadnych.

Woyny z Panami Chrześcijańskimi nie zaczynaj bez wielkiej Rady, á gdy ją za sprawiedliwą osądzisz, staraj się, aby pod czas oney nie cierpieli niewinnie, Kościoły y Duchowieństwo.

Staraj się abyś niezgodnych w Królestwie twoim pojednał na wzor Błogosławionego Marcina, który miał za dopełnienie Cnot, pojednanie niezgodnych.

Miej pilność ná to, aby Urzędnicy twoi y Przełożeni byli wierni, pościwi y dobrze się sprawowali. Staraj się zawsze być posłusznym Matce naszej Kościołowi Rzymskiemu y jej Biskupowi, iako Oycu Duchownemu.

Przyłóż wszelkiej pilności, aby grzechy y zgorzienia w Królestwie twoim wykorzenione były, á naybardziej bluźnierstwa y kacerstwa.

Koszt y wydatki Dworu twoiego pamiętaj, aby nie były próżne, zbytne, ale pomiarowane.

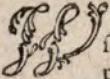
Obowięzuję Cię Synu moy, jeżeli ja przed tobą umrę, staraj się duszę moją modlitwami wiernych y SS. Offiarami ratować; Zaleć mnie

wfzy-

wszystkim Zgromadzeniom Duchownym Królestwa moiego, á naybardziej staray się o dobre uczynki, z ktorychby na mnie iakie uczestnictwo spłynęło.

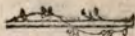
Ná koniec, naymilszy Synu, daię Ci moie Błogosławieństwo, ktore prawowierny Oyciec dać może Synowi swemu: Nayświętsza Troyca y wszyscy Święci niech Cię bronią od wszelkiego złego, y niech Ci da Bóg łaskę wypełnienia woli swoiey, áby przez Cię służba y Cześć Boska pomnażała się, á tym sławym, abyś Ty zemną potym życiu przyszedł do widzenia, kochania y chwaleńia Boga na wieki: Niech się tak, stanie.

CZĘŚC TRZECIA.

szystkie poprzedzające usiłowania bez pożytku zostaną, ieżeli Rodzice nie będą się starać, aby do dalszych Dziecięcia swoiego nauk y w obyczajach doskonalenia dobrali Nauczyciela, ktoryby tą drogą iuż tak dobrze utorowaną daley postępował. Dla czego wyłożą się tu niektore przestrogi, ktorych użyć potrzeba w tym wyborze.

Młodzieniec czyli się ma uczyć w Domu, czyli w Szkołach Publicznych potrzebuie okazliwego, blikiego, ktoreby miało ustawi

ezne-



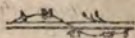
czne staranie o Jego wydoskonaleniu, to jest człowieka takowego, któryby wpaiał w Duszę y serce Jego iak naygruntownieysze Cnoty, á w pamięć y rozum wiadomości potrzebne Uczniowi, Kraiowi pożyteczne. Jeżeli to ma czynić w Domu, cała nauka y obyczajność na nim polega, jeżeli w Publicznych Szkołach, cała Obyczajność, á pomoc w w naukach, aby korzystał Młodzieniec w tych naukach, do których Go Szkolni Nauczyciele prowadzić będą. Ná którymkolwiek miejscu ćwiczyć y doskonalić się młodzieniec będzie, potrzebuie koniecznie cnotliwego i oświeconego Nauczyciela, ktorego, aby można poznać zdatność, tych środków użyć należy: Trzeba wiedzieć gdzie był y iak się sprawował? jeżeli iuż miał młodzież w swoim staraniu, iaką ta odniosła korzyść? Czyli był Nauczycielem, lub nie, zawsze żądać trzeba od niego napisanego układu, którym myśli prowadzić młodzieńca do doskonałości, tak co do obyczajow, iako y do nauk. Ten układ można powierzyć przyjacielom mogącym dać dobre zdanie o nim. Uważać jeżeli się zasada ná fundamentach gruntownych Wiary Katolickiey, jeżeli ma sposob łatwy y porządny do nabycia założonego zamiaru. Co kładzie na pierwszym celu, obyczajność, czyli naukę? Obyczajność bowiem jest droga naypewnieysza do nauk, zasłatwiająca Nauczycielom wszelkie trudności, bo im będzie Uczeń obyczajnieyszy, tym łatwiey da się Nauczycielowi powodować. Wzajemnie nauki, lubo nie są Matką Cnoty, łago-



śladzą iednak umysł y umacniają w nim Cnoty. Daley poznawać trzeba czyli ten Nauczyciel chce zbyt obciążać Ucznia, czyli też słufować się do jego iposobności? Czyli chce traktować nauki sposobem pracy, czyli zabawy? Jakich Książek użyć do założonych nauk? Przez co się zaraz wyda ieżeli ma znościomość dobrych Pisarzow, lub złych. Jeżeli ma uczyć Książek Klasyycznych, to iest tych, ktore są źródłem nauk, lub tych, ktore są strumykami? Jeżeli między dobre Książki nie będzie mieszai zarażonych iadem niedowiarstwa, ieżeli między potrzebnymi do nauk umieści moralne.

Ten sposob będzie probierkim kamieniem do poznania y nabycia uczonego y cnotliwego Nauczyciela: Ten zachowuiąc nikt nie zbłądzi, nie poydzie za ślepo czyniącemi, ktorzy się nie pytaią, tylko o Cudzoziemca, o umiejącego ięzyki; ktorzy się cieszą z samey powierzchowności y raptownego dzieci w naukach postępowania, rozumiejąc, że nauki tak prętko rosną, iak grzyby po deszczu, a te do rośnienia długiego czasu iak Dęby potrzebuią.

Po tej Probie Nauczyciela należy pilnie uważać, co do obyczayności, ieżeli iest do niey Uczniowi przykładem y ieżeli trzyma się tych wfzytkich środków, ktore w swym układzie założył. Obyczayność łatwo można poznać, ieżeli pilny iest w pełnieniu obowiązkow Religii, lub niedbały, tudzież co mowi w posiadzeniu y iak obcuje. Jeżeli pilny w uczeniu, lub ieżeli szuka wielu rozrywek; jeżeli sam się



się w naukach kocha, przez częste z nimi obcowanie. Człowiek albowiem uczony nie może żyć bez nauki, tak iako ogień nie może się utrzymywać bez podniety, żołądek bez trawienia.

Są ieszcze y inne znaki pożytecznego, lub szkodliwego Nauczyciela, tym podobne, których ukryć niepodobna, ile przed Rodzicami troskliwemi, tak w zadofyć uczynieniu obowiązku Ich najistotniëyszemu, iako z wrodzoney miłości poszukującym prawdziwego dobra Dzieci swoich, chcąc Ich uszczęśliwić, Bogu y Oyczyźnie poświęcić. Jeżeliby nieszczęściem zepsutego wieku mieć nie można Nauczyciela obyczajnego y uczonego, albo przynajmniey obyczajnego, lubo mało umiejącego, to lepiej jest nie mieć żadnego. Czyż się godzi opłacać zębę Dzieci swoich, rozszerzać zarazę tak szkodliwą Oyczyźnie? Niech lepiej będą prostami cnotliwemi, iak mędrkami zarazliwemi. A zapewne, gdy nie będą mogli bronić Wiary y Oyczyzny Radą, pierściami ją swoiemi zastonią. Niech te uwagi będą Dzieciom iak nayeczęściey czytane, powtarzane y przez nich samych czytane, a spodziewam się, że nie będą nieużyteczne.

Za pozwoleniem Zwierzchności Duchowney.



<http://rcin.org.pl>

F

XVIII. 1. 922